

Sygnatura akt VI Ka 859/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 października 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale przedstawiciela Straży Miejskiej w G. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r.

sprawy **P. H.** ur. (...) w G.,

syna S. i G.

obwinionego z art. 96§3 kw

na skutek apelacji wniesionych przez obwinionego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 23 czerwca 2015 r. sygnatura akt III W 218/15

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony obwinionego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 566,60 zł (pięćset sześćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 40 (czterdzieści) złotych.

Sygn. akt VI Ka 859/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 października 2015 roku

Apelacje obwinionego P. H. oraz jego obrońcy od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 23 czerwca 2015 roku (sygn. akt III W 218/15), którym obwiniony uznany został za winnego popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., okazały się bezzasadne, i to w stopniu wręcz oczywistym.

Wina obwinionego P. H. w świetle zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Oczywiście nietrafny pozostaje podniesiony w apelacji osobistej obwinionego zarzut obrazy art. 5 § 1 pkt 9 k.p.w. wyrażającej się w wydaniu wyroku uznającego winę obwinionego pomimo występującej wedle jego twierdzenia w niniejszej sprawie tzw. negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Z

twierdzeniem obwinionego, iż Straż Miejska w G. tak, jak i żadna ze straży miejskich lub gminnych działających na terenie kraju nie jest uprawniona do składania wniosków o ściganie w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., nie można się zgodzić. Kwestia podnoszona w apelacji obwinionego w sposób wyczerpujący wyjaśniona została w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14), której nadano moc zasady prawnej, a w której stwierdzono, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń” (OSNKW 2014/11/80, Prok.i Pr.-wkł. 2015/1-2/29, OSP 2015/2/19, Biul.PK 2014/9/7, Biul.SN 2014/9/13, KSAG 2014/4/66-67.)

W kategoriach nieporozumienia traktować należy z kolei zarzut oparty o tezę o niewezwaniu na rozprawę przez sąd pierwszej instancji świadków zawnioskowanych do przesłuchania przed sądem. Z protokołu rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku wynika, iż świadkowie ci zostali wezwani i przesłuchani przez sąd (k. 45-46).

Zupełnie nie wiadomo w czym wyrażać miałyby się podniesiony w apelacji obwinionego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a mającego wpływ na jego treść. Obwiniony w osobistej apelacji zarzutu tego w żaden sposób nie precyzuje, a sąd odwoławczy nie dopatrzył się w sprawie niniejszej, jednoznacznej także w jej aspekcie dowodowym, żadnych podstaw do wnioskowania, iż błędu takiego sąd pierwszej instancji się dopuścił.

Podobnie bezpodstawny pozostaje niewypełniony żadną argumentacją, zawarty w osobistej apelacji obwinionego zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 96 § 3 k.w. poprzez jego błędne zastosowanie. Sąd Rejonowy trafnie rozpoznając niniejszą sprawę uznał, iż zachowaniem swoim wyczerpał obwiniony wszystkie znamiona zarzuczonego mu wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.. Stanowisko swoje w tym względzie w sposób przekonujący Sąd Rejonowy zaprezentował w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Nie ma zatem żadnych podstaw do twierdzenia, iż w jakikolwiek sposób obraził sąd prawo materialne, w ty, wskazany w apelacji obwinionego przepis art. 96 § 3 k.w..

Bezzasadny okazał się także zawarty w apelacji obwinionego wniosek o obniżenie wymiaru kary grzywny orzeczonej wobec obwinionego zaskarżonym wyrokiem. Obwiniony nie wskazał na żaden argument, który za obniżeniem tej kary miałby przemawiać. Kara ta adekwatna pozostaje do dochodów sprawcy, jego warunków osobistych i rodzinnych, stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych. Nie przekracza ona stopnia społecznej szkodliwości czynu. Kara orzeczona przez Sąd Rejonowy spełnia także cele jakie z jej wymierzaniem zostać mają osiągnięte w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Odpowiada ona również stopniowi winy obwinionego, który określić należy jako wysoki. Nie pozostaje w sprzeczności z właściwościami i warunkami osobistymi obwinionego, także przy uwzględnieniu pełnionej przez niego funkcji publicznej, która jak trafnie zauważył to Sąd Rejonowy stawia przed obwinionym szczególne wymagania w zakresie przestrzegania przepisów prawa zwłaszcza, gdy w sprawie niniejszej do czynienia mamy z wykroczeniem umyślnym.

Nie było również żadnych podstaw do uwzględnienia postulowanego w wywiedzionej apelacji osobistej obwinionego wniosku o jego zwolnienie od zapłaty kosztów postępowania. Obwiniony bowiem uzyskuje stałe, nieniskie dochody z tytułu pełnionej funkcji radnego miejskiego. Nie ma w realiach niniejszej sprawy powodów do uznania, że uiszczenie tych kosztów byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Za odstąpieniem od obciążania obwinionego kosztami postępowania wywołanego popełnionym przez niego wykroczeniem nie przemawiają także względy słuszności. Obwiniony w wywiedzionym przez siebie środku odwoławczym nie wskazuje na żaden argument, który do rozstrzygnięcia takiego miałby skłaniać.

Apelacji obwinionego nie można było zatem uwzględnić.

Oczywiście bezzasadna okazała się również apelacja obrońcy obwinionego. Oparta została ona o tezę, że skoro z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż przesyłka zawierająca wezwanie do wskazania komu obwiniony powierzył należący do niego pojazd w określonym czasie doręczona została za pośrednictwem matki obwinionego, to

obowiązkiem Sądu Rejonowego było przeprowadzenie w tym względzie postępowania dowodowego weryfikującego faktyczne doręczenie obwinionemu wezwania, którego skuteczne doręczenie warunkuje możliwość przypisania obwinionemu odpowiedzialności za zarzucone jego osobie wykroczenie.

Ze stanowiskiem obrońcy zgodzić się nie sposób. Wskazać przede wszystkim trzeba, że sam obwiniony pomimo kierowania do organów postępowania, w tym i do sądu pism w których podważał zasadność stawianego jego osobie w niniejszej sprawie zarzutu w żadnym z tych pism nie powołał się na okoliczność, iż skierowane do niego wezwanie do wskazania komu powierzył pojazd nigdy do niego nie dotarło i nie jest mu znane. Biorąc pod uwagę zaangażowanie z jakim obwiniony kwestionuje zasadność stawianego jego osobie w niniejszej sprawie zarzutu nie sposób przyjąć, że o tak fundamentalnej dla jego odpowiedzialności okoliczności nie wspominałby. Naturalne, zwłaszcza przy tak dużym oporze przeciwko ukaraniu, jak opór wykazywany przez obwinionego, pozostawałoby przecież powołanie się przez P. H. już w jego pierwszej reakcji na postępowanie w sprawie o wykroczenie na fakt, iż nie wie on lub nie wiedział o żadnym jego wezwaniu do wskazania użytkownika w związku z którym prowadzone ma być przeciwko jego osobie postępowanie w sprawie o wykroczenie. W żadnym z obszernych pism skierowanych do organów prowadzących postępowanie w niniejszej sprawie obwiniony na okoliczność taką się nie powołuje. Nie podnosi jej także w wywiedzionej osobiście apelacji w której stawia pod adresem zaskarżonego orzeczenia szereg zarzutów. Zarzuty, które przywołuje on zarówno w apelacji, jak i kierowanych do sądu pismach pozostają wtórne w stosunku do skutecznego doręczenia jego osobie wezwania do wskazania użytkownika pojazdu. Gdyby doręczenie takie nie zostało faktycznie zrealizowane i obwiniony nie wiedziałby z jakiego powodu organy postępowania prowadzą czynności w związku z mającym zostać przez niego popełnionym wykroczeniem, to naturalnym niejako odruchem pozostawałoby w pierwszej kolejności podnoszenie tej właśnie okoliczności jako podstawy do niepociągania obwinionego do odpowiedzialności za wykroczenie o którym mowa w art. 96 § 3 k.w.. Tymczasem obwiniony pomimo kierowania do sądu obszernych pism podważających możliwość przypisania jego osobie wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. na okoliczność tę w żadnym z tychże pism się nie powołuje. Nie powołuje się na tę okoliczność również w wywiedzionej osobiście apelacji. Co więcej, w sposób szczególny przeczy możliwości uwzględnienia apelacji obrońcy fakt, iż obwiniony P. H. potwierdza wręcz w jednym z pism (z dnia 6 marca 2015) okoliczność faktycznego dotarcia do niego pisma w którym wezwano go do wskazania komu powierzył pojazd w określonym czasie do którego to wezwania obwiniony się nie dostosował popełniając w ten sposób przypisane jego osobie zaskarżonym postanowieniem wykroczenie.

W tych warunkach zarzuty i argumenty apelacji obrońcy nie mogły zostać uznane za trafne. Jest oczywiście niezasadny podniesiony w apelacji zarzut obrazy prawa procesowego, a to art. 132 § 2 k.p.k. w zw. z art. 38 § 2 k.p.w.. Podważa on istotę domniemania przewidzianego w art. 132 § 2 k.p.k., przez co pozostaje wprost sprzeczny z tą regulacją. Regulacja art. 132 § 2 k.p.k. stwarza domniemanie faktyczne, którego konsekwencją pozostaje przyjęcie, iż przesyłka pozostawiona dorosłemu domownikowi skutecznie doręczona została jej adresatowi. Domniemanie to pozostaje jednak domniemaniem, które może zostać obalone poprzez przeprowadzenie stosownych dowodów odnoszących się do okoliczności objętych tymże domniemaniem. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2002 r. III KZ 85/01). Warunkiem jednak wdrożenia czynności zmierzających do weryfikacji okoliczności wynikających z domniemania pozostaje postawienie tezy zaprzeczającej jego istocie, to jest podważającej wynikające z domniemania założenie, że przesyłka doręczona na zasadach określonych w art. 132 § 2 k.p.k. faktycznie do adresata dotarła. Nie jest natomiast tak, że każdorazowo w przypadku doręczenia zrealizowanego w trybie art. 132 § 2 k.p.k. organ procesowy z urzędu prowadzi winien postępowanie dowodowe mające na celu zweryfikowanie prawdziwości założeń wynikających z domniemania faktycznego. Argumentacja apelacji sprowadza się natomiast do twierdzenia, że tylko z tego względu, iż wezwanie skierowane do obwinionego doręczone zostało w sposób określony w art. 132 § 2 k.p.k., na sądzie ciążył obowiązek zweryfikowania w drodze stosownych dowodów prawdziwości okoliczności wynikających z domniemania stanowiącego tym przepisem. Podważa ona zatem istotę wynikającego z przepisu prawa domniemania zakładając obowiązek każdorazowej weryfikacji okoliczności z domniemania wynikających, co w praktyce równoważne pozostawałoby z brakiem domniemania. Obrońca nie stawia bowiem w apelacji twierdzenia, że wezwanie o którym mowa w art. 96 § 3 k.w. nie zostało obwinionemu faktycznie przekazane, lecz wywodzi, że okoliczność ta powinna zostać dowiedziona, choć przecież z dowodzenia takiego sąd zwolniony pozostawał właśnie ze względu z jednej strony na domniemanie o którym mowa w art. 132 § 2 k.p.k., z drugiej

zaś brak jakichkolwiek twierdzeń, które domniemanie to mogłyby podważać. Zarzut apelacji wprost sprzeczny pozostaje z istotą domniemanie faktycznego, którego założeniem pozostaje właśnie to, że pewnych okoliczności nie dowodzi się, a przyjmuje się je za udowodnione bez konieczności prowadzenia postępowania dowodowego w tym względzie. Dopiero gdy pojawią się podstawy do podważenia domniemanie, na sądzie orzekającym ciąży obowiązek przeprowadzenia postępowania weryfikującego wynikające z domniemanie założenie, że przesyłka faktycznie została adresatowi doręczona. Podstaw do przeprowadzenia takiej weryfikacji w sprawie niniejszej Sąd Rejonowy nie miał. W toku rozprawy obrońca nie składał przecież wniosku o zweryfikowanie okoliczności wynikających z obalalnego domniemanie faktycznego. Nie miał ich także sąd odwoławczy, skoro obwiniony na żadnym etapie postępowania nie zakwestionował faktycznego doręczenia mu wezwania pomimo aktywności procesowej wyrażającej się w kierowaniu do sądu pism zawierających obszerne zarzuty pod adresem toczonego postępowania. Okoliczności niezaprzeczonych przez obwinionego nie ma potrzeby dowodzić. W sposób domniemany aktywny w toku postępowania obwiniony okoliczność tę przyznał. Nawet w wwiedzionej apelacji zarówno obrońcy, jak i obwinionego teza o braku otrzymania przez obwinionego stosownego wezwania nie pada, a całość wywodów apelującego obrońcy sprowadza się do tezy, że skoro doręczenie wezwania nastąpiło w trybie art. 132 § 2 k.p.k., a zatem z zastosowaniem domniemanie faktycznego, to okoliczności z domniemanie takiego wynikające należy każdorazowo weryfikować poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego. Z tego rodzaju tezą z przyczyn powyżej wskazanych zgodzić się nie można.

W kontekście powyższych wywodów podobnie niezasadny pozostaje kolejny z zarzutów apelacji obrońcy odwołujący się do domniemanie niewinności i konieczności dowiedzenia przez oskarżyciela okoliczności wynikających z domniemanie ustanowionego przepisem art. 132 § 2 k.p.k.. Z tego właśnie względu, że przepis ten ustanawia domniemanie faktyczne skutecznego doręczenia, na oskarżyciela obowiązek każdorazowego dowodzenia okoliczności wynikającej z domniemanie nie ciąży dopóki nie zaistnieją okoliczności, które uzasadniać mogłyby weryfikowanie faktów wynikających z domniemanie. Jak już wskazano, warunki takie w realiach niniejszej sprawy nie zaistniały. Zarzut i argumentacja apelacji sprzeczne pozostają natomiast z istotą domniemanie z powodów, które w uzasadnieniu niniejszym już wskazano. Uzupełniająco jedynie należy dodać, że nie ma żadnych podstaw do wyłączenia możliwości stosowania regulacji o której mowa w art. 132 § 2 k.p.k. w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. (podobnie Sąd Okręgowy w Koszalinie, wyrok z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. akt V Ka 201/13 LEX nr 1715444).

Powołane przez apelującego orzeczenie Sądu Najwyższego, którego tezę sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni akceptuje nie odnosi się zupełnie do zagadnienia, które istotne pozostaje dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nie przystaje ono także do podniesionego przez obrońcę zarzutu, skoro w orzeczeniu tym mowa jest o doręczeniu w formie podwójnej awizacji z art. **133 § 1 i 2 k.p.k.** stanowiącej sytuację jakościowo całkowicie odmienną od doręczenia w trybie art. **132 § 2 k.p.k.** mającego zastosowanie w niniejszej sprawie. Powołując się na to orzeczenie obrońca w sposób niedopuszczalny zmodyfikował treść judykatu Sądu Najwyższego wskazując na przepis inny niż ten do którego w orzeczeniu odwoływał się Sąd Najwyższy.

Z tych względów zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy utrzymał w mocy. Nie znajdując powodów do zwolnienia obwinionego uzyskującego stały dochód od zapłaty kosztów postępowania odwoławczego, obciążył sąd obwinionego kosztami tego postępowania oraz opłatą w wysokości wynikającej z obowiązujących w tym względzie przepisów prawa.